

NAFTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW
.. .. NAFTOWYCH WE LWOWIE.

SIEDZIBA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, ULICA LEONA SAPIEHY L. 3.

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC. CENA ZESZYTU 1000 MP. CZŁONKOWIE ZWIĄZKU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW NAFTOWYCH OTRZYMUJĄ CZASOPISMO BEZPŁATNIE.
CENY OGŁOSZEŃ: CAŁA STRONA 60.000 MP., PÓŁ STRONY 36.000 MP., CWiERĆ STRONY 20.000 MP.
RACHUNEK POCZT. KASY OSZCZĘDNOŚCI 148.476.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Dr. BRONISŁAW WOJCIECHOWSKI.

Państwowe terena naftowe.

Polscy ministrowie skarbu, w swoich obradach naprawy fatalnej naszej sytuacji skarbowej, doradzają na pierwszym miejscu sprzedaż nierentownych przedsiębiorstw państwowych. Nie trzeba być wielkim ekonomistą, aby stwierdzić, że złą radą jest sprzedawanie dzisiaj wartości realnych. Państwowe terena naftowe mogłyby łatwo stać się nie tylko źródłem znacznych dochodów, ale uawet podstawą sanacji naszej waluty, o ile pozwoliłoby się na eksploataowanie tych terenów. Rząd austriacki nic w tym kierunku nie zrobił, a w Polsce także niewiele się pod tym względem stosunki poprawiły.

Państwowe terena naftowe ciągną się wzdłuż całego Podkarpacia na długości około 300 klm. i obejmują powierzchnię około 26300 hektarów. Są to przeważnie naftonośne terena.

Prywatne terena naftowe, które często pod względem jakości stoją znacznie niżej od państwowych, są od kilkadziesiąt lat przedmiotem handlu i są dosyć intensywnie eksploatowane. — Cała dotychczasowa polska produkcja ropy pochodzi z terenów prywatnych. Państwowe terena naftowe stoją do dzisiaj nieeksploatowane.

Rząd polski stworzył Wydział geologiczny, który ma za zadanie zbadanie państwowych terenów naftowych. Niestety wyniki prac tego instytutu nie są publikowane, wskutek czego zainteresowanie temi terenami jest zbyt małe.

Oddawanie do wiercenia państwowych terenów naftowych należało pierwotnie do kompetencji Ministerstwa rolnictwa i rzekomy brak zrozumienia tego Ministerstwa dla tej wybitnie przemysłowej sprawy miał być powodem, że terenów tych rząd nie oddawał do eksploatacji. Od roku sprawa ta należy do kompetencji Ministerstwa przemysłu

i handlu. Dużo obecnie w tej sprawie zapisano papieru i wiele stracono czasu na konferencje, ale realnych wyników dotąd nie widać.

Pierwszą trudnością był brak map terenów, stanowiących własność Państwa. Sporządzania kopji tych map odmawiał jeszcze austriacki Zarząd lasów państwowych pod pozorem, że mapy te stanowią tajemnicę wojskową. Wprawdzie wielu pośredników naftowych posiadało komplety tych planów, ale Ministerstwo rolnictwa miało tylko oryginały i nie mogło odbitek planów dostarczyć Ministerstwu przemysłu i handlu. Ponieważ sporządzanie kalek do odbitek negrograficznych kosztowałoby kilka milionów marek, brak odpowiedniego kredytu był pretekstem do bezczynności. Wobec tego „Związek polskich przemysłowców naftowych“ z trudem uzyskał pozwolenie na sporządzenie odbitek map terenów państwowych i poświęcił cały prawie swój kapitał na ten cel i w ciągu kilku miesięcy wydał litografowaną mapę przeglądową wszystkich terenów państwowych w podziałce 1:1,200.000 względnie 1:25.000.

Odbitki tych map dostarczył „Związek polskich przemysłowców naftowych“ Ministerstwu rolnictwa, oraz Ministerstwu przemysłu i handlu, a nadto dostarcza je każdemu zgłaszającemu się.

Zaczęły obecnie wpływać do Ministerstwa przemysłu i handlu liczne podania o oddanie pewnych określonych terenów do eksploatacji. Po wielu konferencjach ustalono wzór kontraktu, który podaje się reflektantom do wiadomości. Nie wiem, czy już kto kontrakt według takiego wzoru podpisał. Jeśli tak, to przypuszczam, że uczynił to lekkomyślnie, gdyż poważny przemysłowiec przyzwyczajony do dotrzymywania przyjętych zobowiązań, kontraktu takiego pod żadnym warunkiem podpisać nie może. Wytworzyła się wprawdzie w pewnych sferach opinia, że z Rządem można każdy kontrakt podpisać, gdyż można sobie wyrobić bezkarność niedotrzymywania warunków umowy. Jasnym jest jednak, że nie leży w interesie Rządu zawieranie umów wyłącznie z odważnymi przedsiębiorcami. Mniej rutynowani w interesach ze Rządem, są zupełnie innego zdania co do konieczności ściśłych umów i ich należytego wykonywania.

Opracowany projekt umowy, obejmujący 15 stron pisma maszynowego, na każdej prawie stronie zawiera postanowienia, że Rząd ma prawo jednostronnie oznaczać wysokość dodatkowych świadczeń, przy czem Rząd reprezentuje Ministerstwo przemysłu i handlu. Urząd górniczy, Nadleśnictwo lub Okręgowy Zarząd lasów państwowych. Wszystkie wyżej wymienione instytucje mają prawo wydawać dzierżawcy terenu zarządzenia, oraz nakładać jednostronnie nieprzewidziane opłaty, a w ustępie XIX powiedziano: „Każdy z wymienionych w tej umowie warunków może być przez Skarb Państwa uważany jako warunek główny, którego niedopełnienie rozwiązuje umowę“.

Przytaczanie wszystkich postanowień, których przekroczenie może być uważane za powód jednostronnego rozwiązania umowy, byłoby zbyt nużące, podaję jedynie jako próbkę tego projektu kontraktu, postanowienia, zawarte w ustępie II:

Skarb Państwa obowiązuje się sprzedać po cenach przez Nadleśnictwo wyznaczonych drewno, uzyskane na przestrzeniach przez kopalnie zajętych. Drewna w ten sposób nabytego, nie wolno używać

do innych celów, jak tylko do celów administracji i ruchu kopalni i z nimi związanych".

A więc w razie zużycia drzewa, zakupionego za cenę dowolnie przez Nadleśnictwo ustanowioną dla celów, które to Nadleśnictwo nie uznaje za związane z administracją i ruchem kopalni, jest powodem rozwiązania umowy i narażenia przez to dzierżawy na miljardowe straty.

Podobne skutki grożą w razie poczynienia przez dzierżawcę szkód w kulturach lasowych, spowodowanie pożaru lub spóźnionego uwiadomienia o jakości przewierczanych pokładów.

Jednem słowem nieżyczliwość jednego z organów wyżej przytoczonych instytucji rządowych, które mają prawo jednostronnej decyzji w lasach dzierżawcy, spowodować może zerwanie zawartej umowy.

Skutek opracowania takiego projektu umowy jest ten, że poważni przedsiębiorcy nie mogą się odważyć na podpisanie kontraktu i w rezultacie państwowe terena naftowe będą nadal nieeksploatowane. Wprawdzie może znajdzie się kilku kontrahentów, którzy zaryzykują podpisanie podobnego kontraktu, ale niewątpliwie przy wykonywaniu tegoż bardzo boleśnie przekonają się o rozmiarach swej lekomyślności.

Że pośrednicy, nie zamierzający wcale eksploatować kontraktowanych terenów, godzą się na każde podyktowane im warunki, niema w tem nic dziwnego, gdyż oni nie ryzykują.

Rząd polski czyni starania o zainteresowanie państwowymi terenami kapitału zagranicznego i spotkał się już z tego powodu z atakami ze strony Niemców. Zrozumiałem jest, że zabiegi te natrafiają na trudności ze strony naszych wrogów, ale polscy urzędnicy nie powinni utrudniać Państwu produktywnej roboty przez bezmyślne szykany.

Inż. Władysław Szaynok.

Państwowa Rada Naftowa.

Dnia 9 lutego odbyło się w Warszawie posiedzenie Państwowej Rady Naftowej. Zagał je jako Prezes senator Długosz poświęcając serdeczne wspomnienie pamięci ś. p. Wacława Wolskiego. Obszerne referat o stanie przemysłu naftowego wygłosił Naczelnik Wydziału Naftowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Dr. Stefan Bartoszewicz; wykazał on, że spadek produkcji, trwający w ostatnim kilkoletnim okresie został powstrzymany i obecnie produkcja nie spada, a wydajność kopalnictwa nawet się zwiększyła wskutek lepszej gospodarki opałowej. Przedkłada następnie do zaopiniowania projekt Rządowy w sprawie zastrzeżenia ustawowego prawa pierwokupu ropy bruttowej dla Państwowej Rafinerji, zaznaczając, że przez ten projekt ulegnie zniesieniu dotychczasowy sekwestr ropy bruttowej i wobec zakupywania ropy po cenach targowych, prawa majątkowe bruttówców w niczem nie będą ukrócone. — Nad tym projektem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos pp. Wygard, Schutzmann,

Szczepanowski, Kielski, Szaynok, Unger, Broniowski, Machnicki, Sulimirski, Denisiewicz, Seidmann i inni.

Wniosek Dra Wygarda zmierzający do zwolnienia zupełnego ropy bruttowej i do rzucenia jej na wolny targ, upadł uzyskawszy poparcie 13 głosów przeciw 23; uchwalone zostały 21 głosami przeciw 11 rezolucje postawione przez inż. S. Szczepanowskiego o następującej treści:

I. Państwowa Rada Naftowa stwierdza, że utrzymanie bytu Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych jest rzeczą konieczną ze względów gospodarki Państwowej i publicznej — a to dla utrzymania przemysłu naftowego i podtrzymania wiertnictwa jako niezbędnego dla utrzymania gospodarczej niezależności Państwa — oraz dla zabezpieczania pogotowia obronnego Państwa. II. Państwowa Rada Naftowa stwierdza, że nie zostały znalezione inne, od razu skuteczne sposoby zabezpieczenia surowca dla Państwowej Rafinerji Olejów Mineralnych, jak prawo pierwokupu pewnej części produkcji na normalnych warunkach handlowych i to na okres przejściowy kilkuletni. — III. Wobec oświadczenia przeważającej części bruttowców, że widzą oni skuteczne zabezpieczenie swych interesów w obecnym okresie przejściowym, właśnie w odpowiednio zmodyfikowanym projekcie ustawy, będącej niejako umową zbiorową Rządu z bruttowcami — Państwowa Rada Naftowa oświadcza się za wprowadzeniem prawa pierwokupu ropy bruttowej na lat kilka, przy odpowiednim zmodyfikowaniu projektu ustawy.

Za trwaniem ustawy przez lat 5 oświadczyło się głosów 16, przez lat 2 — głosów 10.

Po zatem postawił p. Schutzmann wnioski żądające oddania ropy bruttowej, z bruttów należących do właścicieli lub współwłaścicieli Rafinerji, tymże rafinerjom, oraz żądające wynagrodzenia bruttowcom szkody, powstałej przez wypłacanie im za niskiej ceny oraz zatrzymywanie połowy ceny tytułem zaliczki na podatek rentowy. — Inż. S. Szczepanowski zaproponował różne zmiany projektu rządowego zapewniające szybkie przeprowadzanie czynności przez czynniki urzędowe, oraz żądające natychmiastowego uskuteczniania wypłat za ropę bruttową przez specjalnie w tym celu założone i winkulowane rachunki w Pocztovej Kasie Oszczędności. Żądał zwolnienia z pod działania tej ustawy małej produkcji ropy specjalnych marek, oraz umieszczenia zastrzeżenia w ustawie, że obowiązuje ona tak długo — jak długo Fabryka Olejów Mineralnych prowadzoną będzie przez Państwo. — Wnioski te szczegółowe oddane zostały, jako materiał Komissji Sejmowej, rozpatrującej tę ustawę.

Projekt Rządowy wprowadzający ustawowy zakaz wywozu ropy aż do czasu, kiedy produkcja podniesie się ponad 10.000. cystern miesięcznie spowodował obszerną dyskusję, w której głos zabierali pp. inż. Skibiński, poseł Djamand, Schutzmann, Seidmann i Szczepanowski. Wniosek inż. S. Szczepanowskiego, uchwalony poprzednio przez Krajowe Towarzystwo Naftowe, aby nie wprowadzać ustawowego zakazu wywozu ropy, lecz sprawę regulować przez odpowiednie stawki wywozowe, upadł, uchwalono natomiast zaaprobować projekt rządowy z poprawką inż. S. Szczepanowskiego, aby wywóz ropy był

wolny o ile zapas ropy zamagazynowany w kraju równać się będzie półrocznej produkcji.

W sprawie przywozu ropy za zniżonem cłem, czego domagały się niektóre rafinerje, uchwalono 11 głosami przeciw 7 wniosek Dra Noskiewiczą, sprzeciwiający się jakimkolwiek ulgom celnym lub taryfowym.

Sprawy podatkowe referował Dr Kielski, wykazując konieczność zmian i uzupełnień rządowego projektu o podatku przemysłowym, wnioski polecające specjalnej komisji zajęcie się tą sprawą uchwalono, zaznaczając na wniosek inż. S. Szczepanowskiego — konieczność indywidualnego zawiadamiania podatników, gdyż przy obecnie przez Rząd projektowanem zawiadamianiu podatników o dokonanych wymiarach podatkowych przez zawiadomienie wysłane jedynie do Zwierzchności gminnej, mogłoby się łatwo wydarzyć, że zostałby wymierzony podatek od przedsiębiorstw, które wogóle nie były prowadzone, lub podatek wymierzony osobie nie będącej właścicielem odnośnego przedsiębiorstwa, i to bez wiadomości odnośnych osób, które dowiadywały by się o tej sprawie dopiero przy egzekucyjnem ściąganiu należności, nie mając w myśl obecnego projektu rządowego jakiegokolwiek możności sprostowania niesprawiedliwego wymiaru.

Celem wzmożenia kapitałów służących do zwiększenia produkcji uchwalono wniosek Dr Battagli domagający się udzielenia przemysłowi kredytu obrotowego przez P. K. K. P. i P. K. O.

W sprawie terenów rządowych zaaprobowano wnioski i plany przedstawione przez pp. inż. Szydłowskiego i prof. Nowaka.

Załatwiono również szereg wniosków w sprawach cel na materiały techniczne.

W znacznej części obrad brał udział Minister Przemysłu i Handlu inż. Ossowski. Obecne obrady odznaczały się wysokim poziomem ujmowania zagadnień przemysłowych i świadczą one o bardzo korzystnym dla interesów ogólnych sposobie funkcjonowania Rady Naftowej jako organu doradczego rządu.

Pośrednicy naftowi.

Niedawno ogłoszono w „Słowie Polskiem“ dwie notatki, w których wykazywano korzyści oddawania państwowych terenów naftowych nie tylko bezpośrednio przemysłowcom naftowym, ale także pośrednikom.

Zasada ta jest u nas zbyt głęboko zakorzeniona i wcale nie potrzeba trudzić się pisanem rozpraw mających na celu uzasadnianie racji bytu i zbawiennego wpływu pośredników naftowych na rozwój naszego przemysłu naftowego. Pośrednicy naftowi nie mogą się u nas uskarżać na brak wpływu na naszą politykę naftową. Nasz wielki kapitał naftowy jest w Polsce zupełnie na zewnątrz niewidzialny a reprezentują go prawie wyłącznie ludzie w tym kapitale bardzo mało

osobiście zainteresowani, pracujący dla tego przemysłu za stałym wynagrodzeniem lub prowizją.

W czasie gdy produkcja ropy była wielka i nastąpiła katastrofalna niżka ceny ropy, wtedy prywatny przemysł naftowy głośno domagał się od Państwa pomocy przez odbiór ropy dla opału lokomotyw. Tak powstała znacznym kosztem państwowa odbenzyniarnia w Drohobyczu. Teraz gdy produkcja ropy spadła tak nisko, że istniejące rafinerie mają zaledwie część ropy potrzebnej dla utrzymania pełnego ruchu — państwowa rafinerja stała się dla wielkiego kapitału naftowego nader niewygodną. Walka z państwową rafinerją trwa już cztery lata i w miarę ciągłego zmniejszania się produkcji ropy przybiera coraz ostrzejszą formę. Istnienie i rozwój państwowej rafinerji uważane jest za bezspornie potrzebne dla dobra Państwa przez wszystkie narodowo i państwowo myślące jednostki. Istnienie tej fabryki popierane jest przez oficjalne czynniki partji socjalistycznej, ponieważ stanowi ona próbę socjalizacji przemysłu.

Nacjonalistyczne partje muszą również popierać ten zakład, gdyż jest to w naszym przemyśle naftowym prawie jedyne poważne przedsiębiorstwo znajdujące się w rękach polskich. W tych warunkach zdawałoby się, że rola przeciwników tej fabryki jest nader trudna. Niebezpieczeństwa grożące bytowi tej fabryki nie są dostatecznie ogółowi znane i z tego powodu potrzeby bronienia jej nie uświadamiamy sobie należycie. Płatni funkcjonariusze wielkiego kapitału naftowego uznali za wskazane obalić państwową rafinerję za każdą cenę, strasząc swych mocodawców, że o ile fabryka ta nie będzie zniszczona przemysł naftowy nie będzie mógł się rozwinąć. Walka ta ujawniła się przy sposobności omawiania projektu przedłożonego Sejmowi przez Rząd o ropie bruttowej. Przeciwnicy projektu rządowego mającego zapewnić surowiec dla państwowej fabryki tak starannie obrobili prasę, że byli pewni korzystnego dla siebie wyniku. Na posiedzeniu Rady Naftowej odbytem dnia 9. lutego 1923 ponieśli dotkliwą porażkę. Za wnioskiem rządowym oświadczyło się 25 głosów przeciw wnioskowi rządowemu 13 głosów.

Niepowodzenie to mimo poprzednio energicznie prowadzonej kosztownej walki dziennikarskiej wywołało w sferach naszych pośredników naftowych reprezentujących u nas wielki przemysł naftowy łatwo zrozumiałe rozgoryczenie. Z podziwu godną odwagą udowodniono, że wynik głosowania jest nieważny, gdyż za ustawą o ropie bruttowej głosowali członkowie zawiśli od Państwa przemilczając, że przeciw projektowi rządowemu głosowali członkowie płatni przez wielki kapitał naftowy. Sejm niewątpliwie będzie miał większe zaufanie do opinji delegatów ministerstw, stowarzyszeń spożywców, polskich przemysłowców naftowych, organizacji bruttowców i pracowników naftowych — niż do płatnych przez wielki kapitał naftowy urzędników czy pośredników.

Przegrana na Radzie naftowej podnieciła energję pokonanych do obrony silnie zagrożonej pozycji. Jesteśmy obecnie świadkami zaciętej ofensywy na łamach pism codziennych. Do niedawna dzienniki nasze nie wiele interesowały się naszym przemysłem naftowym. Przyszłość trzeba, że obecna kampanja prasowa jest prowadzona nader

umiejętnie. Zaprzagnięto do wytkniętej roboty pisma wszystkich niemal odcieni politycznych. Niedawno ukazywały się w socjalistycznym „Robotniku” całostronicowe ogłoszenia wielkiego kapitału naftowego mające niedwuznaczny charakter subwencji. Wkrótce zorientowała się widocznie redakcja o charakterze tych ogłoszeń, gdyż obecnie one się już nie ukazują, a tylko prowincjonalne pisma socjalistyczne dają się prawdopodobnie bezwiednie używać do ataków w części redakcyjnej na państwową rafinerję w Drohobyczu.

Jeden z lewicowych dzienników warszawskich wprowadził tak zwany tydzień naftowy, gdzie wielki kapitał naftowy w zamian za odpowiednią ilość ogłoszeń mógł popularyzować swe poglądy polegające na zwalczaniu państwowej rafinerji, a zwłaszcza prowadzonej przez nią samodzielnej polityki naftowej. Pisma prawicowe zwalczają stale i namiętnie dziennik ten jako żydowski, wrogo dla Polski usposobiony i wybitnie germanofilski. W ostatnich jednak dniach jeden z ultra narodowych dzienników widocznie wskutek szalonej podwyżki cen papieru uznał za stosowne przyjąć nietylko całostronicowe ogłoszenia wielkich firm naftowych, ale równocześnie udzielił gościny wszystkim bez różnicy wyznania współpracownikom zwalczanego dotąd przez siebie przeciwnika politycznego. Zdawałoby się, że jest to wielki sukces zdobycie przez przeciwników państwowej polityki w naszym przemyśle naftowym wielkiego antysemitckiego pisma. Jeżeli się jednak zważy, że rzekomo redakcyjne artykuły są niczem innem jak drogo płatnemi anonsami, które przy dzisiejszych cenach papieru są prawie dla każdego dziennika konieczne dla utrzymania równowagi budżetowej, to objawem tym nie należy się zbytnio niepokoić. Przemysłowi naftowemu nie powodzi się zbyt dobrze, aby mógł dłuższy czas prowadzić tego rodzaju walkę. Największe firmy niejednokrotnie w ostatnich czasach nie miały pieniędzy na punktualne wypłacanie robotników i urzędników, a nadto zobowiązania bankowe i za pobrane od dostawców towary rosły szybciej niż dewaluacja naszej marki. Jak beznadziejną staje się sytuacja pieniężna naszych wielkich firm naftowych świadczy fakt, że w ubiegłym karnawale urządzono zabawę na dochód funduszu emerytalnego jednej z największych firm naftowych. Podobno publiczność lwowska przyczyniła się wydatnym datkiem na zabezpieczenie przyszłości pracowników naftowych obcego kapitału. W tych warunkach wydawanie milionów na dziennikarską walkę z Rządem polskim nie jest zbyt niebezpieczne. Niewątpliwie lepiej byłoby dla wielkiego kapitału zaangażowanego w nasz przemysł naftowy zredukowanie stanowczo nadmiernej i kosztownej ilości pośredników, ograniczenie zbyt głośnej walki dziennikarskiej a oszczędzone w ten sposób środki przeznaczyć na produktywne inwestycje.

Inż. Władysław Szaynok.

Walne Zgromadzenie Związku Polskich Przemysłowców Naftowych

Stowarz. zarej. z ogr por.

odbędzie się we Lwowie przy ul. Sapiehy 3. III. p. we środę dnia 28. marca 1923 o godzinie 4-tej popołudniu z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji;
- 3) Zatwierdzenie zamknięcia rachunków i powzięcie uchwały o rozdziale zysków;
- 4) Zamiana stowarzyszenia na spółdzielnię i uchwalenie nowego statutu;
- 5) Wybór władz spółdzielni;
- 6) Wnioski.

Członkowie Związku mogą brać udział na Walnem Zgromadzeniu osobiście albo przez pełnomocnika, którym może być tylko członek Związku.

Sprawozdanie z czynności za rok 1922.

Działalność nasza w ubiegłym roku miała znamię spokojnego rozwoju organizacji, która nie jest czemś przejściowem, sztucznie stworzonem lecz, która trwać będzie dalej bez względu na to, czy pojedynczy członkowie Związku będą się nią mniej lub więcej intensywnie zajmować.

Mimo, że Państwowa Fabryka olejów mineralnych nie należy do Związku, uważaliśmy uzgodnienie interesów tej fabryki z interesami członków naszego Związku za najważniejsze nasze zadanie. Takie same zadanie postawiła sobie i druga grupa w przemyśle naftowym to jest kapitał obcy. — Zabiegi ich w r. 1921 okazały się owocnymi, i rzeczywiście państwowa fabryka wstąpiła do organizacji kartelowej „Krajo-nafta”. W roku 1922 państwowa fabryka znalazła się w kłopotach z powodu trudności nabycia ropy. Członkowie naszego Związku cierpieli równocześnie z powodu zbyt niskich cen ropy, jakie zorganizowane wielkie rafinerje decydowały się drobnym producentom płacić. — Związek nasz zorganizował dostawę ropy do państwowej fabryki i zdołał dostarczyć jej kilkaset wagonów. Korzyści tej sprzedaży ujawniły się zaraz, gdyż cena ropy wzrosła znacznie.

Cena ropy w pierwszych miesiącach ubiegłego roku wynosiła około 1.10 dolarów za 100 kg. z końcem roku ubiegłego i w pierwszych miesiącach 1923 wynosi 1.80 — 1.90 dolarów za 100 kg.

Nasz pawilon naftowy we Lwowie był na ostatnich Targach Wschodnich cały zajęty i przyniósł nam pewien czysty dochód.

Mimo strat, jakie przynosi nam wydawnictwo „Skorowidza Polskiego przemysłu naftowego” prowadzimy je dalej. W roku ubiegłym podjęliśmy się nadto drugiego kosztownego wydawnictwa a mianowicie przeglądowej mapy państwowych terenów naftowych w po-

działce 1:1200.000 oraz map szczegółowych pojedynczych nadleśnictw w podziałce 1:20.000 względnie 1:25.000.

W roku ubiegłym rozpoczęliśmy wydawnictwo miesięcznika „Nafta”, który obecnie rozsyłamy bezpłatnie wszystkim członkom naszego Związku.

Interesa nasze na Bałtyku zunifikowaliśmy przez odstąpienie udziałów naszych w Lipawie spółce „Transport” w Gdańsku. W ten sposób pomogliśmy do stworzenia z „Transportu” poważnej organizacji. Zamknięcie rachunkowe tej spółki za rok 1921 wykazało 300% dywidendy przy kapitale zakładowym 12.000,000 marek niemieckich. Rzeczywista wartość majątku tej spółki przewyższa wielokrotnie nominalny kapitał.

Nasz żaglowiec morski „Gazolina” nie mógł cały rok pracować z powodu wypadku, jakiemu uległ dnia 10. kwietnia 1922. Po naprawie utrzymuje stałą komunikację między składami „Transportu” w Gdańsku, Lipawie i Kłajpedzie.

Wykazana w bilansie wartość statku „Gazolina” w kwocie 8.984.914 Mp. jest znacznie niższa od rzeczywistej wartości i z tego powodu przychodzimy na Walne zgromadzenie z wnioskiem o podwyższenie tej pozycji bilansu o kwotę 46.673.200 Mp. podnosząc równocześnie wartość udziałów do kwoty 58.341.500, o ile dotychczasowi udziałowcy podpiszą najdalej do końca maja b. r. oświadczenie, że obejmują podwyższony udział o kwotę równą czterokrotnym dotychczasowym udziałom bez obowiązku wpłaty gotówki. Udziały, co do których objęcia dotychczasowi udziałowcy nie oświadczą się w wyżej przytoczonym terminie, wcieli się do funduszu rezerwowego.

W myśl ustawy o spółdzielniach z dnia 29. października 1920 stowarzyszenie nasze musi być zamienione na spółdzielnię. Już w styczniowym zeszycie naszego miesięcznika „Nafta” ogłosiliśmy projekt statutu naszego Związku dostosowanego do wyżej przytoczonej ustawy.

Wskutek zmiany formy prawnej naszego Związku, sposób prowadzenia tegoż nie ulegnie żadnej zmianie.

Zamknięcie rachunkowe z dniem 31. grudnia 1922.

	Stan czynny	Stan bierny
Ruchomości	33.350.—	
Papiery wartościowe	300.000.—	
Pawilon naftowy	8,528.719.—	
Zapasy Skorowidzów	200.000.—	
„ towarów	231.492.—	
„ map terenów państw.	500.000.—	
Udziały i akcje	22,268.372.—	
Statek Gazolina	8,984.914.—	
Dłużnicy	87,477.791.29	

	Stan czynny	Stan bierny
Kapitał udziałowy		11,668.300.—
Fundusz rezerwowy		755 628.—
Obciąż. hipot. statku		2,500.000.—
Nieustalone pretensje		200.000.—
Depozyt		8,696.447 56
Wierzyciele		97,837.138 34
Zysk		6,867.124 39
	128,524 638 29	128,524.638 29

Rachunek strat i zysków.

	Straty	Zyski
Administracja	13,328.777 27	
Należności Skarbowe	1,531.598 35	
Umorzenia	11,986 527 19	
Zysk	6,867.124 39	
Procenta		488.139 42
Dochód z ropy		158.400.—
„ z wystawy		1,660.025.—
„ z towarów		467.892.—
Prowizje		12,246.211 28
Sprzedane udziały		18,570 865 50
Dywidenda z obcych przedsiębiorstw		122 494.—
	33,714.027 20	33,714.027 20

Dyrekcja:

Inż. A. Brzostowski.

Inż. W. Szaynok.

M. Jakubowski.

Wiadomości bieżące.

Państwowe terena naftowe. Wytyczne odnoszące się do warunków umów zawieranych przy wydzierżawieniu większych kompleksów państwowych terenów naftowych:

I. Wydzierżawienie jednemu oferentowi kompleksów dla badań geologicznych i późniejszych wierceń winno się poruszać w granicach około 2.000 hektarów, które oferent może sobie swobodnie wybrać. Skarb Państwa może jednak dodać na życzenie oferenta dalszy obszar do 2.000 hektarów, którego wybór należy do Skarbu Państwa.

II. Badania geologiczne mają być ukończone do końca roku od dnia zawarcia umowy i ustalone kompleksa, na których oferent zamierza przedsięwziąć wiercenia.

III. W drugim roku małą być rozpoczęte wiercenia przynajmniej dwoma rygami.

IV. W trzecim roku ilość wierceń ma być powiększoną do takiej ilości jak wiele jest ustalonych kompleksów i w tym także roku nastąpi podział wybranych kompleksów pomiędzy oferenta a Skarb Państwa, na podstawie porozumienia przez utworzenie działek o obszarze nie większym jak 100 ha; działki te winny być ile możliwości rozdzielone na przemian, między oferenta a Skarb Państwa.

V. Po wywierceniu szybów do oznaczonej głębokości, ale przed upływem 5-ciu lat od daty zawarcia umowy, ma oferent oświadczyć się, czy pragnie dalej kompleks pozostawić.

VI. W ciągu następnych dwóch lat, wiercenia mają być tak rozdzielone, ażeby na każdej działce był przynajmniej jeden ryg w ruchu, którym obowiązany będzie wiercić bez przerw uzasadnionych wypadkiem lub siłą wyższą.

VII. W ciągu pierwszych 5-ciu lat, przysługuje oferentowi po dowierceniu każdego rozpoczętego szybu do unormowanej głębokości odstąpić od dalszych wierceń, na każdym kompleksie, przysługuje mu jednak prawo zatrzymania sobie szybu względnie szybów wraz z terenem do eksploatacji potrzebnym, którego rozmiar może dochodzić do 25 hektarów.

VIII. Procenta brutto oznacza się prowizorycznie na 10%, a definitywnie na podstawie wydajności trzech pierwszych produktywnych szybów przez ustalenie średniej miesięcznej produkcji jednego z 3-ch szybów, o ile ta produkcja będzie mniejsza jak 500 cetnarów, to procenta brutto oznacza się na 10%, o ile większą a mniejszą jak 1000 cetnarów na 12%, a jak wyższą nad 1000 cetnarów na 15%.

IX. Czas trwania dzierżawy oznacza się na 25 lat z prawem prolongaty na dalszych lat 15-cie za opłatą procentów brutto wyższych od 30% do 50%, z odpowiednim podwyższeniem opłat pieniężnych.

„Polmin“ w Berlinie. Tägliche Berichte über die Petroleum-Industrie podaje następujące wiadomości: „Gelegentlich der letzten Aufsichtsratssitzung der Polmin Mineralöl — Aktiengesellschaft, Berlin hat Herr Leopold Lippe die in dieser Gesellschaft innegehabte Vorstandsstelle niedergelegt, dagegen ist Herr Dr. Szymon Byk, Prokurist der Erdöl-Industrie-Bank A. G. Wien, in den Vorstand berufen worden. Herr Dr. Byk hat seine Tätigkeit in Berlin bereits aufgenommen.“

Gaz ziemny w Siedmiogrodzie. Roczne zużycie gazu ziemnego w Siedmiogrodzie wynosiło dotąd jak następuje:

w roku	1914	miljonów metrów	kubicznych	19
„	1915	„	„	28
„	1916	„	„	44
„	1917	„	„	54
„	1918	„	„	56
„	1919	„	„	46
„	1920	„	„	59
„	1921	„	„	61

Część gazu włączano do flaszek stalowych o pojemności 40 litrów pod ciśnieniem 150 Atm. Stacja kompresorów ustawiona w Sarmsel jest czynna od roku 1913.

Do początku roku 1923 zużyto tutaj gazu dla oświetlania wozów kolejowych 1.843 514 m³.

Ceny ropy.

Państwowe Zakłady Naftowe nadesłały nam następujący komunikat:

„Na podstawie wzajemnego porozumienia się Przedstawicieli Państw. Zakładów Naftowych z Bruttowcami, ustalono następujące ceny ropy nettovej za 1 kg. loco zbiorniki Towarzystw magazynowych względnie stacja nadawcza, — za miesiąc styczeń i luty 1923 r.:

dla marki:	Mkp.	
	Styczeń	Luty
Borysław	420.—	680.—
Popiele	420.—	680.—
Schodnica i wierzchnia Mraźnica	535.—	810.—
Urycz	535.—	810.—
Rypne	510.—	770.—
Słoboda Rungurska	420.—	680.—
Kosmacz	380.—	600.—
Opaka	420.—	680.—
Paszowa	450.—	700.—
Bitków	720.—	1150.—
Pasieczna	720.—	1150.—
Ropienka dolna	420.—	680.—
Strzelbice	420.—	680.—
Rajskie	470.—	730.—
Harkłowa silnie benz.	480.—	740.—
mniej „ (Ropita)	420.—	680.—
Kryg: zielona	450.—	700.—
Kryg: czarna	420.—	680.—
Szymbark	460.—	720.—
Krosno: wolna od parafiny	470.—	730.—
parafinowa	420.—	680.—
Krościenko: wolna od parafiny	470.—	730.—
parafinowa	420.—	680.—
Zmiennica Turzepole	420.—	680.—
Wulka	500.—	750.—
Iwonicz	500.—	750.—
Węglówka	500.—	750.—
Równe-Rogi: wolna od parafiny	460.—	720.—
parafinowa	420.—	680.—
Rymanów	420.—	680.—
Wańkowa	430.—	690.—
Potok	700.—	1150.—

	Styczeń	Mp. Luty
Ropienka ad Dukla	470.—	730.—
Grabownica-Humniska	540.—	790.—
Lipinki-Różyca	450.—	710.—
" Grabownica	420.—	680.—
Libusza	420.—	680.—
Klimkówka	540.—	790.—
Zagórz	540.—	790.—
Kłęczany	900.—	1400.—
Starawieś	900.—	1400.—

Państwowe Zakłady Naftowe
Główna dyrekcja.
Lenartowicz.

Ceny produktów naftowych obowiązujące od dnia 27. lutego 1923 r. ustalone przez Państwowe Zakłady Naftowe we Lwowie.
Dolar = 53.000 Mp.

	Dolary	Mp.
Benzyna do 710	10.80	5.725.—
" 710/725	9.50	5.035.—
" 725/750	8.—	4.240.—
" 750/770	6.—	3.180.—
" 770/790	5.—	2.650.—
Nafta bezpieczeństwa	3.50	1.855.—
" rafinowana	2.80	1.485.—
Olej gazowy	1.70	900.—
" maszynowy V. 1—6/50	2.—	1.060.—
" " " 4—7/20	2.40	1.275.—
" " " 2—6/50	3.—	1.590.—
" " " 3—4/50	3.60	1.910.—
" " " 4—5/50	4.50	2.385.—
" " " 6—7/50	7.—	3.710.—
Olej cylindrowy	4.30	2.280.—
Parafina 50/52	6.50	3.445.—
za każde 2 ^o	35	185.—
Świece	8.50	4.505.—
Gudron	1.60	850.—
Mieszanka	1.65	875.—
Asfalt	1.80	955.—

Ceny powyższe rozumieją się za 1 kg. wagi netto, loco Państwowa Fabryka olejów Mineralnych w Drohobyczu, bez podatku, kosztów opakowania i ekspedycyjnych.

Wykaz stawek opłat podatkowych.

Produkt	Podatek za 1 kg od 1/I 1923 r.
Benzyna o c. g. 710	150.— Mp.
„ „ „ 710/725	150.— „
Nafta rafinowana	100.— „
Olej gazowy lekki	100.— „
„ maszyn. 3—4/20 raf.	—
„ „ 4—7/20 „	30.— „
„ „ 2—3/50 „	—
„ „ 4—5/50 „	30.— „
„ „ 5—6/50 „	—
Parafina	60.— „
Świece	60.— „
Smar do wozów	10 — „
Koks	—
Najem cystern za 1 kg	25.— Mp.
Koszta manip. od cysterny	25.000. — „
„ „ „ 1 beczki	3.000.— „
Nalewanie do beczek od 1 kg	25 — „
Najem beczek żelaz. za 80 dni	1.500.— „
„ „ dREW. za 30 dni	1.200.— „
Kaucja za becz. żelaz. 200 litr.	50.000.— „

OGŁOSZENIA.

GANZ

ZAKŁADY ELEKTRYCZNE I MECHANICZNE W POLSCE SP. AKC.
ODDZIAŁ WE LWOWIE

LWÓW, UL. LEGIONÓW 3. II. p. TELEFON 763.

**Wszelkie maszyny elektryczne — Motory Diesla
specjalnie do wiercenia i tłokowania.**

**Referencje: J. M. Waterkeyn, „Galicja“, „Polski Przemysł Naftowy“,
„Olej Skalny“, „Bracia Nobel“, Fr. Brugger, „Iriag“.**

ZWIĄZEK POLSKICH PRZEMYSŁ. NAFTOWYCH

WE LWOWIE, UL. SAPIENY L. 3.

Poleca następujące wydawnictwa:

Skorowidz polskiego przemysłu naftowego
1919 cena 1000 Mp.

Skorowidz polskiego przemysłu naftowego
1920 cena 1.500 Mp.

Skorowidz polskiego przemysłu naftowego
1921 cena 4.000 Mp.

Poglądowa mapa naftowych terenów pań-
stwowych 1 : 1,200.000 cena 2.000 Mp.

59 map szczegółowych 1 : 20.000,
względnie 1 : 25.000 państwowych
terenów naftowych, wyszczególnio-
nych na poglądowej mapie, cena za
sztukę 35.000 Mp.

„GAZOLINA“

Spółka akcyjna we Lwowie

Zakłady: w Borysławiu, Tustanowicach,
Hubiczach, Orowie, Daszawie, Kałuszu.



Dostarcza :

Gaz ziemny, gazolinę (skroplony gaz
ziemny), benzynę, ropę, goudron, oczysz-
czoną emulsję podług patentu „Metanu“
i produkty naftowe



Centrala i sklep:

we Lwowie, ulica Leona Sapiehy 1. 3.